

Marika Aleksandra Sochoń

Wiatr

Jednym westchnieniem rozwiewasz mi włosy,
 bałagan w sercu,
 myśli,
 przestudiowane wątpliwości.
 Nic więcej mi nie potrzeba – pomyślałam sennie.

Gdy już czasem się zjawisz – od święta
 to zrywasz mi z dębów wiekowych, z mego dzieciństwa wiecznego
 zaschnięte już szepty lata – teraz kolorowe.
 By utkać krwawobarwny dywan nam na złość,
 okryć nim marmurowe wspomnienie bliskiego mi zmarłego
 i osłonić skrzętnie wspomnienie małego końca
 wypisane dla pamięci: zm. 3.11.1977 r.

tak gdyby ktoś zapomniał raz do roku 1 listopada.

Kolejnym razem zjawisz się wraz z dreszczem na karku
 nam, żywym jeszcze niosąc puchową pierzynę lodu,
 by przypomnieć, że biel i szarość to też kolory życia tutaj.

I tak nieskończenie goniąc gdzieś
 obłoki na niebie, dźwięki radości, zanieczyszczenia powietrza,
 mącisz mi czule ciszę w mieszkaniu oraz porywasz
 w swym pędzie jakąś nostalgię, w której bez cudzej krzywdy
 się nie obejdzie.

MARIKA ALEKSANDRA SOCHOŃ

– urodzona w 1997 roku, absolwentka II Liceum Ogólnokształcącego im. księżnej Anny z Sapiehów Jabłonowskiej w Białymstoku, od 2016 roku studentka prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Zamiłowanie do literatury, a w szczególności po-

ezji, poczuła już w szkole średniej. Obecnie swoje zainteresowania w obrębie studiów ukierunkowuje na zagadnienia nauk prawnych, przede wszystkim prawa karnego. Oprócz realizowania się na płaszczyźnie naukowej oraz humanistycznej nieodłącznym elementem jej codzienności już od

dzieciństwa są treningi pływackie, obecnie odbywające się w sekcji Akademickiego Związku Sportowego. W ramach członkostwa w tej organizacji, reprezentowała także wielokrotnie Uniwersytet Jagielloński na Akademickich Mistrzostwach Polski w pływaniu.